



W Kościele katolickim niewiele celebracji dorównuje głębią i wzruszeniem **Mszy in Coena Domini** w Wielki Czwartek. To właśnie ona otwiera Święte Triduum Paschalne i zaprasza nas do wejścia w tajemnicę Bożej miłości, objawionej w Eucharystii, Kapłaństwie oraz Przykazaniu Miłości braterskiej.

Ale skąd się wzięła ta celebracja? I dlaczego dziś jest tak istotna? Odkryjmy wspólnie jej początki, historię i aktualne znaczenie, aby na nowo przeżyć ją z sercem otwartym na łaskę.

Początki „Mszy in Coena Domini”

Określenie *Missa in Coena Domini* dosłownie oznacza „Mszę w Wieczery Pańskiej”. Jest to liturgiczne upamiętnienie Ostatniej Wieczery, podczas której Jezus, zanim wszedł w swoją Mękę, przekazał apostołom swoje Ciało i Krew pod postaciami chleba i wina.

Korzenie tej celebracji tkwią w samym sercu Ewangelii. Ewangelie synoptyczne (Mateusza, Marka i Łukasza) opisują ustanowienie Eucharystii podczas Wieczery, natomiast Ewangelia Jana skupia się na fundamentalnym goście: umyciu nóg uczniom.

Już w pierwszych wiekach chrześcijanie gromadzili się, by w rocznicę Męki celebrować te tajemnice. Jednak dopiero w IV-V wieku, szczególnie w Jerozolimie i Rzymie, zaczęła się kształtować osobna liturgia Wielkiego Czwartku. Pielgrzymki do miejsc świętych w Jerozolimie — zwłaszcza do Wieczernika na górze Syjon — ukazywały uroczysty charakter tego dnia.

W najstarszej rzymskiej liturgii Wielki Czwartek był naznaczony dwoma głównymi elementami: uroczystym pojednaniem pokutników (tych, którzy ukończyli publiczną pokutę) oraz celebracją Eucharystii na pamiątkę ustanowienia przez Chrystusa.

Historyczny rozwój celebracji

W średniowieczu *Missa in Coena Domini* nabrała jeszcze większego splendoru. Rozpowszechnił się zwyczaj, że biskupi i opaci myli stopy dwunastu ubogim, naśladując pokorę Chrystusa. Ten rytuał, zwany *Mandatum* (od słów Jezusa: *Mandatum novum do vobis* — „Daję wam nowe przykazanie”, J 13,34), stał się integralną częścią liturgii.

W tym okresie rozwinęła się również procesja eucharystyczna. Po Mszy Najświętszy Sakrament był przenoszony uroczyście do bocznej kaplicy (tzw. ciemnicy), gdzie wierni byli zapraszani do czuwania i adoracji, wspominając konanie Jezusa w Ogrójcu.

Ciekawostka historyczna: w pierwszych wiekach nie celebrowano Eucharystii w Wielki Piątek i Wielką Sobotę, dlatego Komunia Święta udzielana w Wielki Czwartek miała szczególne



znaczenie jako ostatni pokarm sakramentalny przed Zmartwychwstaniem.

Po reformie trydenckiej (XVI wiek) papież Pius V uregulował obrzędy Wielkiego Czwartku, czyniąc obrzęd umycia nóg fakultatywnym, ale zalecanym, często sprawowanym po Mszy. Celebrację przesunięto również na wieczór, aby wierniej odzwierciedlić ewangeliczny opis.

Głębokie znaczenie teologiczne „Mszy in Coena Domini”

Trzy wielkie tajemnice znajdują się w centrum tej celebracji:

1. **Ustanowienie Eucharystii:** Jezus daje siebie jako pokarm, spełniając swoją obietnicę: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,56). Eucharystia nie jest zwykłym symbolem, lecz rzeczywistą i substancjalną obecnością Chrystusa, daną z miłości.
2. **Ustanowienie Kapłaństwa służebnego:** Słowami „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22,19) Chrystus ustanawia nie tylko Eucharystię, ale i kapłaństwo. Wielki Czwartek jest więc „urodzinami” kapłaństwa katolickiego, dniem szczególnej wdzięczności za ten Boży dar.
3. **Przykazanie Miłości:** Gest umycia nóg ukazuje, że prawdziwa wielkość tkwi w służbie. Miłość, pokorna i konkretna, jest znakiem rozpoznawczym chrześcijanina. *Mandatum novum* stawia nam pytanie: czy naprawdę jesteśmy gotowi kochać jak Jezus?

Te trzy rzeczywistości — Eucharystia, Kapłaństwo i Miłość — są ze sobą nierozzerwalnie związane. Bez miłości Eucharystia staje się pustą formą; bez Eucharystii miłość traci swoją nadprzyrodzoną moc; bez kapłaństwa Eucharystia nie mogłaby być aktualizowana w dziejach.

Duszpasterskie i duchowe refleksje na dziś

W świecie naznaczonym indywidualizmem i powierzchownością, *Missa in Coena Domini* jaśniej jak latarnia nadziei.

- **Odkryć na nowo Eucharystię:** Wielu katolików zatraciło poczucie rzeczywistej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Wielki Czwartek wzywa nas do odnowienia eucharystycznego zachwyty i do uznania nieskończonej pokory Boga.
- **Modlić się za kapłanów:** W czasach zamieszania i zgorzeń potrzeba modlitwy, wsparcia i miłości wobec kapłanów, którzy są kruchymi naczyniami niosącymi największy Skarb — samego Chrystusa.
- **Żyć autentyczną miłością:** Obrzęd umycia nóg nie jest tylko symbolicznym gestem —



to szkoła życia. Każdy chrześcijanin jest wezwany do „umywania nóg” bliźnim: do przebaczenia, służby i otwartości na potrzebujących.

Najważniejsze momenty liturgiczne Mszy

Missa in Coena Domini wyróżnia się kilkoma szczególnymi elementami:

- **Gloria:** Po długim milczeniu Wielkiego Postu śpiew *Chwała na wysokości Bogu* rozbrzmiewa radośnie, przy dźwiękach dzwonów i organów, które potem milkną aż do Wigilii Paschalnej.
- **Procesja do ciemnicy:** Na zakończenie Mszy Najświętszy Sakrament jest przenoszony w uroczystej procesji do specjalnie przygotowanego miejsca, gdzie wierni trwają na modlitwie i adoracji.
- **Obnażenie ołtarzy:** Po procesji ołtarze są obnażane, krzyże zakrywane lub usuwane — to wyraz żałoby Kościoła i samotności Chrystusa aż do Zmartwychwstania.

Wezwanie do serca

Uczestnictwo w *Missa in Coena Domini* to nie tylko obecność na pięknej ceremonii. To wejście w samą tajemnicę wiary: pozwolenie, by Chrystus nas umiłował, karmienie się Jego Ciałem i Krwią, zanurzenie się w Jego pokornej miłości — i odpowiedź życiem oddanym służbie braciom.

Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, świat potrzebuje chrześcijan czerpiących siłę z Eucharystii i świadczących o prawdziwej miłości.

Wielki Czwartek nie jest wspomnieniem przeszłości, ale aktualnym i nagłym wezwaniem do życia Ewangelią tu i teraz.

Gdy klęcząc przed ciemnicą usłyszymy w sercu: „To czyńcie na moją pamiątkę”, niech nasza dusza zapłonie na nowo miłością do Eucharystii, Kapłaństwa i braci.